

# Pośród Polanowskich Wzgórz



6 grudnia 2017 r.

AKTUALNOŚCI, LUDZIE, WYDARZENIA

Polanów	Domachowo
Żydowo	Bożenice
Rzeczyca	Komorowo
Kościernica	Powidz
Krag	Jacinki
Bukowo	Chocimino
Buszyno	Wietrzno
Świerczyna	Warblewo
Garbno	Krytno
Dadzewo	Sowinko
Naclaw	Gologóra
Wielin	Rekowo

Święcianowo

## Gdybym miała jeszcze raz wybrać, nic bym nie zmieniła...

...Wszystkim dzieciom się nie pomoże, czasem praca idzie na marne, ale czasem warto to wszystko robić – mówi Elżbieta Targońska, która z mężem Sławomirem, od 18 lat prowadzi rodzinę zastępczą w Święcianowie. - Nie jest to łatwa praca, czasami jest ciężko. Czasem są chwile, kiedy myślimy, że skończymy z tym wszystkim, ale kiedy ten maluch wyciągnie ręce, czy ten starszy się przytuli to grzechem jest ich nie wspierać - dodaje.

### Jak zaczęli?

Brat męża Pani Elżbiety prowadził Rodzinny Dom Dziecka. Gdy tam przebywali, to dzieci do nich lgnęły.

- Pani z GOPS-u zażartowała wtedy i rzuciła hasło, abyśmy stworzyli Rodzinę Zastępczą. Długo myśleliśmy nad tą sprawą, aż pewnego dnia, 1998 roku podjęliśmy decyzję, aby taką rodzinę stworzyć. Wtedy pod



naszą opiekę trafiło pierwszych dwoje dzieci – wspomina.

Przez 18 lat w ich domu schronienie znalazło blisko 50-cioro dzieci. Nie raz trafiały rodzeństwa, w tym nawet 5-cio osobowe. Aktualnie pod ich opieką jest czwórka dzieci z jednej rodziny: Gabrysia – 7 lat, Agata

– 5 lat, Filip – 3 lata i Michał – 2 lata.

Marcin - pierwszy chłopiec, który był ich podopiecznym aktualnie jest... zięciem. Trafił tu z młodszym bratem. Marcinowi w oko wpadła córka Państwa Targońskich. Zaowocowało to miłością...

### Sukcesy

Dzieci są różne, często trafiają się trudne charaktery. Wystarczy włożyć trochę wysiłku, by osiągnąć sukces. Kiedyś pod opieką Państwa Targońskich było 5 dziewcząt z jednej rodziny. Na początku były to dzieci krnąbrne, a nawet można powiedzieć,

że mocno niegrzeczne.

Pomógł dyrektor szkoły w Lejkowie, który wiedział jak z takimi dziećmi postępować. To on potrafił znaleźć i docenić to, w czym dzieci są dobre. Po pół roku pracy, cała piątka była nie do poznania – angażowały się we wszystko: próbowały sił w sporcie, zajęciach plastycznych i tanecznych.

Inny przykład to 12-letni Krzysiu. Trafił tu ze swoją 2-letnią siostrą. W szkole do której chodził był popychadłem. Naśmiewano się z niego. Gdy został adoptowany – nastąpiła niezwykła metamorfoza. W nowym środowisku jest najlepszym uczniem w klasie. Rodzina adopcyjna nie ma z nim żad-

nego problemu – jest grzeczny i bardzo dobrze się uczy.

- Właśnie dla takich chwil warto prowadzić rodzinę zastępczą – podsumowuje Elżbieta Targońska. Notowała: Karolina Berkiewicz



FUNDACJA EY  
Dofinansowane ze środków fundacji EY

Sławno

## Pomocnicy Świętego Mikołaja